

## Od Administracji.

Z numerem dzisiejszym rozpoczynamy **drugą** kwartał ósmego roku wydawnictwa.

Wszystkich naszych P. T. Prenumeratorów prosimy tedy o rychłe nadesłanie przedpłaty na czas dalszy, a to celem uniknięcia przerwy w regularnem odbieraniu pisma. Kto bowiem do **6 kwietnia** prenumeraty nie nadeśle, następnego numeru już nie otrzyma.

Prenumeratę z **Galicyi i W. Ks. Poznańskiego** przysyłać należy wprost do **Administracji** naszego pisma **Kraków XV. Nowowiejska 83**; prenumerata wynosi:

Kwartalnie 4 kor. — 4 Mrk. 25 fen.

Do końca roku 12 kor. — 12 Mrk. 75 fen. już wraz z przesyłką pocztową.

**W Królestwie Polskiem i Ces. Rosyjskiem** przyjmują prenumeratę **wszystkie księgarnie** tak w Warszawie, jak i na prowincyi, lub główny zastępca na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie

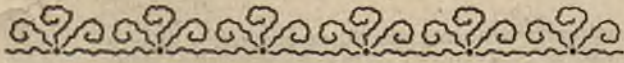
**Biuro G. Ungra w Warszawie**

Aleja Jerozolimska 78.

Prenumerata wynosi:

Kwartalnie 1 Rbs. 80 kop. — z przesyłką pocztową 2 Rbs. 60 kop.

Do końca roku 5 Rbs. 40 kop. — z przesyłką pocztową 7 Rbs. 80 kop.



## Wymordowanie rodziny.

(Do ilustracji tytułowej.)

Spełniona została w ubiegłym tygodniu obok Krosna potworna zbrodnia, której dzikość rzuca smu-

tne zaprawdę i ponure światło na kulturę ludu naszego w pewnych stronach kraju. Szczegóły zbrodni są tak straszne, że na myśl o nich krew ścina się w żyłach.

Podłożem zbrodni była dawna nienawiść między dwoma spokrewnionemi rodzinami chłopskimi w Krościenku Niższem, Kolankami i Zajdlami. Rodziny te mieszały w sąsiadujących ze sobą domach, z których dom Kolanków stoi na gruncie Zajdlów. Z tego właśnie powodu przychodziło często do sporów i zatargów i ostatecznie sprawę miał rozstrzygnąć sąd. Tymczasem jednak zawarły obie rodziny ugodę tej treści, iż Zajdlowie zgodzili się na dożywotnie mieszkanie Kolanków w domu, stojącym na gruncie Zajdlów.

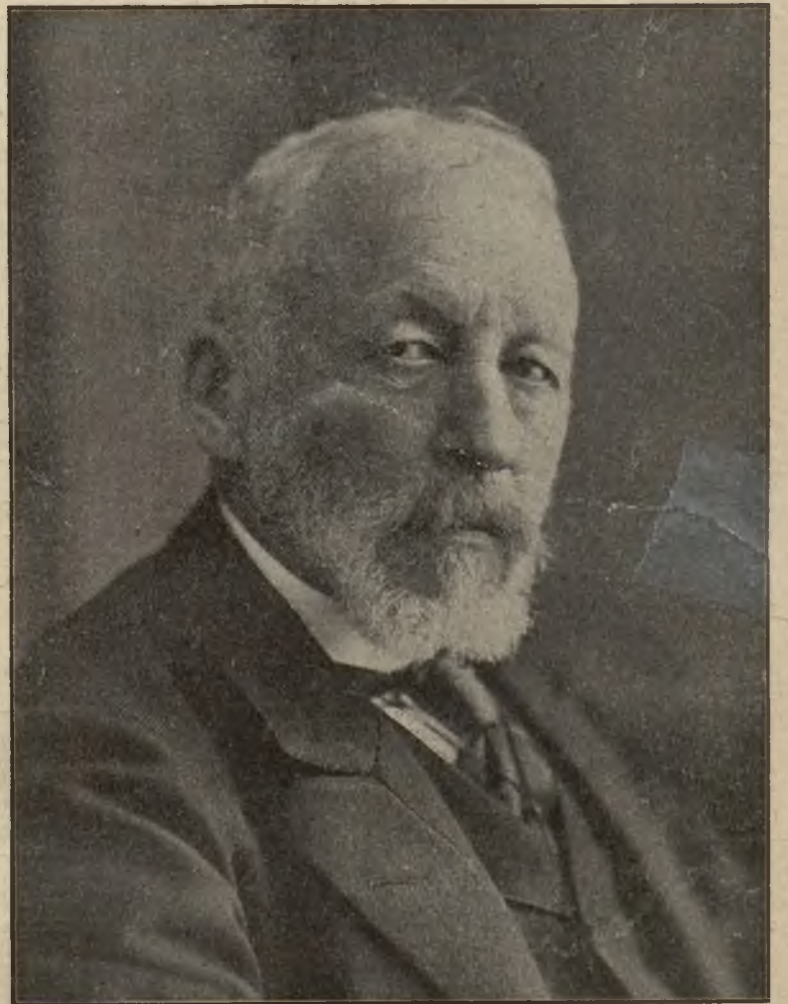
I to jednak załatwienie sprawy, dowodzące znacznej ustępliwości Zajdlów, nie zadowoliło ich sąsiadów i krewniaków, gdyż nieustannie dokuczali Zajdlom, zwłaszcza młody Kolanko, znany we wsi awanturnik, dawał się im stale we znaki. Zatargi te znane były w całej wsi, a mieszkańcy jej powtarzali głośno pogrozki Kolanków, iż załłuką Zajdlów a dom ich spalą.

I rzeczywiście nie skończyło się na samych pogrozkach. Oto w ubiegłą niedzielę, gdy w domu Zajdlów prócz nich obojga, ludzi podeszłego wieku i schorowanych, bawił tylko chory syn z żoną i 10-letnim chłopakiem, wpadli do ich zagrody „krewniak” Kolanko, uzbrojony w kół i syn jego Franciszek z siekierą w rękę. Ponieważ dom był zamknięty, wyrabali okna, przez nie dostali się do wnętrza i tam zamordowali oboje Zajdlów. Młody Zajdel zdołał wraz z synem schronić się na strych, dzięki czemu ocalili życie, żona zaś jego padła również ofiarą rozbójników, którzy spotkawszy ją u węgla domu, ciężko ją poraźili.

Spełniwszy potworną zbrodnię, obaj Kolankowie udali się do domu, skąd ich w kilka godzin później żandarmerya zabrała i odstawiła do sądu w Krośnie.

Dzika zbrodnia wywołała w całej okolicy ogromne wrażenie.

Nasza dzisiejsza ilustracja tytułowa przedsta-



Zgon zasłużonego uczonego: Ś. p. prof. dr. Maryan Sokołowski.  
(Fot. Kuczyński i Gürtler, Kraków)

wia niesłychanie tragiczną chwilę mordowania sędziwych Zajdlów przez obu Kolanków.



Nowy sztandar: Członkowie towarzystwa młodzieży rękodzielniczej im. Kościuszki we Lwowie ze swym nowym sztandarem, oraz uczestnicy uroczystego obchodu.

(Fot. M. Münz, Lwów).